

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego

z dnia 4 marca 2004 r.

(dotyczy decyzji Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych w sprawie usunięcia danych osobowych)

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 marca 2004 r. sprawy na decyzje Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z dnia 2 kwietnia 2003 r. nr GI-DEC-DS.-56/03/184 w przedmiocie nakazania usunięcia danych osobowych

oddala skargę

UZASADNIENIE

Do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych wpłynęła w dniu 7 października 2002 r. prośba Pana G. K. o zbadanie legalności przetwarzania jego danych osobowych przez Spółkę X z o.o.(zajmującą się ściąganiem wierzytelności). Skarżący podniósł, że jego dane zostały tej Spółce X udostępnione przez spółkę akcyjną Y.

Generalny Inspektor ustalił w toku postępowania, że 18 grudnia 1997 r. została zawarta pomiędzy Panem G.K. a spółką akcyjną Y umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych, następnie rozwiązana bez uregulowania wynikających z niej należności. W dniu 24 czerwca 2002r. spółka akcyjna Y zawarła umowę o przelew, która dotyczyła również wierzytelności Pana G. K. i w wykonaniu tej umowy udostępniła Spółce X z o.o. jego dane osobowe. Zarówno u podstaw udostępnienia jak i przekazania przedmiotowych danych wskazany został przepis art. 509 i następnych kodeksu cywilnego. Pismem z dnia 2 września 2002r. Prezes Urzędu Ochrony

Konkurencji i Konsumentów poinformował Generalnego Inspektora, że w jego opinii, cesja długu abonenta pomiędzy przedsiębiorcą a firmą windykacyjną jest dopuszczalna jedynie za zgodą konsumenta, w przeciwnym razie - przyjęcie dopuszczalności takiej cesji na podstawie art. 385¹ § 1 kc spełnia ogólne przesłanki niedozwolonego postanowienia umownego. Skarżący nie wyrażał zgody na przekazanie przez spółkę akcyjną Y osobie trzeciej uprawnień wynikających z zawartej z nim umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych decyzją z dnia 17 stycznia 2003 r. nr GI-DEC-DS-16/03/34 nakazał Spółce X z o.o. usunięcie danych osobowych Pana G. K. pozyskanych bez jego zgody w związku z zawarciem umowy przelewu wierzytelności od spółki akcyjnej Y. W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r- Nr 11, póź. 926) przetwarzanie danych osobowych jest dopuszczalne gdy osoba, której dane dotyczą wyrazi na to zgodę (art. 23 ust. 1 pkt 1, gdy zezwalają na to przepisy prawa (art. 23 ust. 1 pkt 2), jest to konieczne do realizacji umowy, gdy osoba, której dane dotyczą, jest jej stroną lub gdy jest to niezbędne do podjęcia koniecznych działań przed zawarciem umowy (art. 23 ust. 1 pkt 3), jest to niezbędne do wykonania określonych prawem zadań realizowanych dla dobra publicznego (art. 23 ust. 1 pkt 4), oraz jest niezbędne do wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów administratorów danych, o których mowa w art. 3 ust. 2 lub osób trzecich, którym są przekazywane te dane - a przetwarzanie ich nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą (art. 23 ust. 1 pkt 5). W ocenie Generalnego Inspektora przepis art. 509 kc nie stanowi podstawy prawnej dla pozyskania danych osobowych Pana G. K. przez Spółkę X z o.o. w sytuacji, gdy skarżący pozbawiony był możliwości wyrażenia na powyższe zgody. Powołał się przy tym na treść art. 385¹ § 1 kc zmieniony z dniem 1 lipca 2000 r. mocą ustawy z dnia 2 marca 2000r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. Nr 22, póź. 271). W kontekście rozpatrywanego stanu faktycznego i prawnego uznał, że Spółka X z o.o. przetwarza dane osobowe Pana G. K. nie dysponując żadną z przesłanek legalizujących przedmiotowe działanie, o których mowa w art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych. Pozyskanie danych skarżącego wyłącznie na podstawie art. 509 kc, nieopowiedzone jego zgodą, przyjmuje bowiem charakter niedozwolonych postanowień umownych, o których mowa w art. 385³ pkt 5 kc, te zaś zgodnie z art. 385¹ §1 kc nie są dla konsumenta wiążące. Jednocześnie decyzją z dnia 17 stycznia 2003 r. nr GI-DEC-DS-15/03/32 nakazał spółce akcyjnej Y nieudostępniania danych osobowych Pana G. K. przetwarzanych w związku z przelewem wierzytelności, bez spełnienia warunków określonych w art. 385¹ §1 w związku z art. 385³ pkt 5 kc tj. bez zgody Pana G. K.

We wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Spółka X z o.o. zarzuciła błędne

zastosowanie art. 18 w związku z art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych w związku z art. 385¹ § 1, 385³ pkt 5 i art. 509 i następnych kc, a w szczególności, że wydanie decyzji powinna poprzedzać analiza wszystkich przesłanek z art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych. Generalny Inspektor odniósł się zaś jedynie do przesłanki określonej w pkt 2. Natomiast, zdaniem skarżącej, przetwarzanie danych osobowych Pana G. K. może nastąpić przy zastosowaniu pkt 2 i 5 wskazanego przepisu tj. z upoważnienia przepisów prawa i kiedy jest to potrzebne administratorowi lub osobie trzeciej, której dane są przekazywane ze względu na jej usprawiedliwiony cel, a przetwarzanie danych nie narusza praw i wolności osób, o których dane chodzi. W sytuacji gdy Spółka X z o.o. nabyła wierzytelność pieniężną spółka akcyjna Y wobec Pana G. K. w jej usprawiedliwionym interesie leży przetwarzanie danych osobowych Pana G. K. Natomiast zastrzeżenia w końcowej części przepisu art. 509 kc dotyczą sytuacji, w których ustawodawca wprost (w konkretnej normie prawnej) zakazuje dokonania przelewu lub wynika to z zastrzeżenia umownego. Wierzytelność o zapłatę wynagrodzenia ze świadczenia usług telekomunikacyjnych nie spełnia tych cech. Nie sprzeciwia się bowiem ustawie (prawo telekomunikacyjne), zastrzeżeniu umownemu (umowa nie zawiera takiego zastrzeżenia), a skoro tak to art. 509 kc ma zastosowanie w przedmiotowej sprawie. Dalej skarżąca wywodziła, że przepis art. 385¹ pkt 5 kc ma zastosowanie do postanowień umowy. W treści umowy zawartej przez Pana G. K. ze spółką akcyjną Y jak i w treści regulaminu o świadczenie usług telekomunikacyjnych nie znalazło się żadne postanowienie dotyczące prawa czy też zakazu wobec stosowania przez wierzyciela cesji wierzytelności. Wynikiem niezrozumienia przez GIODO art. 385³ pkt 5 kc jest próba zakwalifikowania czynności prawnej wierzyciela z osobą trzecią jako postanowienia umowy pomiędzy wierzycielem a abonentem. Zwróciła również uwagę, że w wyniku cesji wierzytelności charakter ani wysokość zobowiązania nie uległa zmianie. Różnica polega na tym, że ewentualna zapłata powinna zostać dokonana na rzecz Spółki X z o.o. Nie można zatem stwierdzić, że dokonanie przelewu na rzecz Spółki X z o.o. spowodowało po stronie Pana G. K. powstanie szczególnych uciążliwości czy też dodatkowych obciążeń, stąd brak jest podstaw do przyjęcia, że zmiana podmiotowa po stronie wierzyciela naruszałaby interesy Pana G. K., a naruszenie to miałoby charakter rażący.

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych decyzją z dnia 2 kwietnia 2003 r. nr GI-DEC-DS-56/03/184 utrzymał w mocy poprzednią decyzję. Wskazał, że sam przelew wierzytelności nie pogarsza sytuacji dłużnika, gdyż treść zobowiązania nie ulega zmianie. Jednakże od chwili kiedy prawa wierzyciela zaczęła wykonywać Spółka X z o.o. rażącemu pogorszeniu uległa jego sytuacja prawna. Skarżący pozostaje niejako w zawieszeniu pomiędzy spółką akcyjną Y a Spółką X z o.o., stąd nie jest zasadne twierdzenie, że zmiana podmiotowa po stronie wierzyciela nie naruszyła w sposób rażący interesów Pana G. K. Podtrzymał argumenty

przytoczone uprzednio i podkreślił, że zawarta umowna o świadczenie usług telekomunikacyjnych należy do grupy umów konsumenckich.

W dniu 29 kwietnia 2003 r. Spółka X z o.o. wystąpiła do Naczelnego Sądu Administracyjnego ze skargą na tę decyzję, żądając jej uchylenia z powodu naruszenia art. 23 ust 1 ustawy o ochronie danych osobowych w związku z art. 509 § 1 kc i art. 385³ pkt 5 kc oraz zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego. Wskazała, że Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych bezpodstawnie przyjął, że przelew wierzytelności między spółką akcyjną i Spółką z o.o. był nieważny. Zgodnie z art. 509 § 1 kc wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Zgodnie z art. 513 § 1 kc dłużnikowi przysługują wobec nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty jakie miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Istnieje zatem zasada przelewu wierzytelności bez zgody dłużnika. Oznacza to, że wyjątki od tej zasady winny być traktowane ściśle. Treść art. 385' § 1 kc dotyczy umowy zawieranej z konsumentem, chodzi o postanowienia takiej umowy, które nie zostały uzgodnione z konsumentem indywidualnie, a kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i jednocześnie rażąco naruszają jego interesy. Artykuł ten odnosi się do analizy umowy zawieranej z konsumentem, nie może być zatem brany pod uwagę przy analizie umowy zawieranej przez dwóch przedsiębiorców. Fakt, że w umowie z Panem G. K. nie znalazło się postanowienie odnoszące się do umowy przelewu między dwoma przedsiębiorcami oznacza, zdaniem skarżącego, że takie postanowienie nie istnieje, nie było objęte wolą stron, a zatem nie może być podstawą analiz. Nie jest tu właściwe posługiwanie się argumentacją a maiori ad minus, gdyż nie było tu w ogóle określonego cięższego obowiązku.

GIODO pominął, zdaniem skarżącej, argumentację, że do oceny przelewu może mieć zastosowanie art. 385³ § 5 kc, gdyż norma ta traktuje łącznie o dokonaniu przelewu i przekazaniu obowiązków z umowy na rzecz osoby trzeciej. Tymczasem w danej umowie nie zachodziła pozostała część hipotezy. Przepis art. 509 § 1 kc zezwala wierzycielowi na dokonanie przelewu bez zgody dłużnika i nie jest tu konieczne wprowadzenie jakiejkolwiek klauzuli. Z kolei na podstawie art. 519§ 2 kc przejęcie długu może nastąpić przez umowę za zgodą dłużnika i dlatego też wprowadzono art. 385³ § 5 kc.

Skarżąca wskazała na szereg niekonsekwencji, gdyż w decyzjach kierowanych do spółki akcyjnej Y stwierdzono, że umowa przelewu nie może rodzić skutków prawnych wobec Pana G. K., a nie stwierdzono, że jest dotknięta wadą nieważności. Podkreśliła, że organ nie wskazał na czym miałyby polegać rażące naruszenie interesów Pana G. K., gdy art. 385³ kc statuuje tylko domniemanie abuzywności klauzul, a zastosowanie tego przepisu wymaga badania in

concreto. Sytuacja dłużnika z uwagi na przelew wcale się nie pogorszyła.

Zdaniem skarżącej istotne jest też, że na podstawie art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy o ochronie danych osobowych możliwe jest przekazywanie danych osobowych przez administratora osobie trzeciej, gdy jest to uzasadnione dla realizacji usprawiedliwionego interesu osoby trzeciej. Może to dotyczyć także egzekwowania nabytych wierzytelności.

W odpowiedzi na skargę Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych wniosł o jej oddalenie. Odnośnie zarzutu błędnego zastosowania art. 385 i następnych kodeksu cywilnego oraz błędnej wykładni art. 509 § 1 kc podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko. Wskazał, że w konkretnej sytuacji nie wchodziło w grę umowne wyłączenie przelewu. Uznał jednak sprzeczność umowy przelewu z przepisem art. 385³ pkt 5 i 385¹ § 1 kc. Pan G. K. zawarł bowiem umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych jako konsument. Nie wyrażał też zgody na przeniesienie wierzytelności.

Przelew wierzytelności wobec konsumentów podlega szczególnym zasadom. Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych zbadał przy tym, czy umowa przelewu wierzytelności zawarta między spółką akcyjną Y i Spółką X ukształtowała prawa i obowiązki Pana G. K. w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Z dokumentacji wynika bowiem, że kwestionował on swoją należność i obecnie pozostaje w zawieszeniu między spółką Y a spółką X. Na pogorszenie sytuacji dłużnika zwrócił też uwagę Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Pojęcie rażącego naruszenia, jak wskazuje prof. Ewa Łętowska, Prawo umów konsumenckich W-wa 2002 r. str. 341 nie może być sprowadzane do wymiaru ekonomicznego, lecz także niewygody organizacyjnej, mitręgi, straty czasu, nierzetelności traktowania itp. Dlatego Generalny Inspektor uznał, że umowa przelewu wierzytelności była nieważna, bo taki skutek wynika wprost z art. 58 § 1 kc (czynność prawna sprzeczna z ustawą). Podniósł także, że w literaturze wyrażany jest pogląd, iż zgoda konsumenta jest wymagana także a nawet zwłaszcza przy przekazaniu obowiązków. Podkreślił, że pozyskanie danych osobowych Pana G. K. nie znajdowało oparcia w art. 23 ustawy o ochronie danych osobowych, bowiem Spółka X nie wykazała celu prawnie usprawiedliwionego, a cesja była sprzeczna z prawem. Wojewódzki Sąd Administracyjny zważył co następuje:

Na wstępie należy wyjaśnić, że zgodnie z art. 97 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002r. Przepisy wprowadzające ustawę Prawo o ustroju sądów administracyjnych i ustawę - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. Nr 153, póź. 1271 i Nr 240, poz. 2052) sprawy, w których skargi zostały wniesione przed dniem 1 stycznia 2004r. i postępowanie nie zostało zakończone, podlegają rozpoznaniu przez właściwe wojewódzkie sądy administracyjne na podstawie ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Stąd właściwym do rozpoznania niniejszej sprawy jest Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, bowiem

na obszarze tego sądu znajduje się siedziba Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych - art. 13 § 2 ustawy prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Sądy administracyjne sprawują wymiar sprawiedliwości przez kontrolę administracji publicznej, przy czym kontrola ta sprawowana jest pod względem zgodności z prawem - art. 1 § 1 i § 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz.U. Nr 153, póź. 1269). Oznacza to, że jeżeli zaskarżona decyzja prawa nie narusza, sąd obowiązany jest skargę oddalić.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że niniejsza sprawa dotyczy udostępniania danych osobowych, a nie ważności czy skuteczności umowy przelewu. Do decydowania o ważności czy skuteczności umowy właściwy jest sąd powszechny, natomiast ocena legalności przetwarzania danych osobowych należy do kompetencji Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych i sądu administracyjnego. Dlatego też podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia ma rozważenie przesłanek określonych w przepisie art.23 ustawy o ochronie danych osobowych.

Skarżący wskazuje jako podstawę przetwarzania danych osobowych pkt 2 i pkt 5 wyżej wskazanego przepisu. Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 11, poz 926) przetwarzanie danych osobowych jest dopuszczalne gdy zezwalają na to przepisy prawa, (art. 23 ust. 1 pkt 2). Stąd przesłanką „legalizującą” przetwarzanie danych osobowych jest wyraźne upoważnienie ustawowe (takie, jak na przykład wynikające z ustawy o statystyce publicznej lub o policji). W tym przypadku przepis prawny musi mówić wyraźnie o przekazaniu danych osobowych. Artykuł 509 kc takiej dyspozycji nie zawiera, mówi jedynie o przelewie wierzytelności, zatem nie może być samoistną podstawą przekazania danych osobowych. Dlatego też, zdaniem Sądu, należy rozważyć podstawę przetwarzania danych osobowych na podstawie art. 23 ust. 1 pkt 5, tj gdy jest to niezbędne do wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów administratorów danych, o których mowa w art. 3 ust. 2 lub osób trzecich, którym są przekazywane te dane - a przetwarzanie ich nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą. Umowa o przelewie wierzytelności podobnie jak działalność gospodarcza prowadzona w zakresie windykacji może powodować, że powstaje usprawiedliwiony cel administratora. Należy jednak pamiętać, że nie może nastąpić pogorszenie sytuacji właściciela danych.

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych i sąd administracyjny oceniając czy nastąpiło pogorszenie sytuacji rozpatruje ją na tle .całokształtu przepisów zarówno przepisów prawa administracyjnego jak i przepisów prawa cywilnego. W ten sposób nie wkracza w kompetencje sądu powszechnego, gdyż nie wypowiada się o w^rażności umowy przelewu czy też jej skuteczności, do czego jest upoważniony sąd powszechny lecz o przekazaniu danych z uwzględnieniem obowiązujących przepisów. Z tego względu wypowiedzi Generalnego

Inspektora na temat skuteczności czy ważności umowy przelewu mają charakter tylko prawnych dywagacji, które nie są w pełni adekwatne do przedmiotowej sprawy lecz stanowią wyraz opinii organu.

Oceniając sytuację prawną kontrahenta strony umowy konsumenckiej należy badać, czy nie nastąpiło pogorszenie jego sytuacji prawnej w świetle przepisów dotyczących umów konsumenckich. Sąd przyjął, że art. 509 kc mówi ogólnie o przelewach wierzytelności i pozwala na takie przelewy bez zgody dłużnika, pod warunkiem że nie sprzeciwia się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Sąd rozważał, czy przy umowach konsumenckich dokonanie takiego przelewu bez zgody dłużnika nie sprzeciwia się ustawie. Art. 385³ pkt 5 kc wskazuje na to, że niedozwolonym postanowieniem umownym jest takie zezwolenie, które pozwala kontrahentowi konsumenta na przeniesienie praw i obowiązków bez zgody konsumenta. Oznacza to, że takie postanowienie niezgodnione z nim indywidualnie jeżeli byłoby zawarte we wzorcu umownym, nie wiąże go. W konsekwencji takie postanowienie, łącząc go z treścią art. 385³ pkt 5 kc, musiałyby być określone w samej umowie indywidualnie uzgodnionej z konsumentem.

Rację ma skarżący, że jeżeli zakazane jest coś czynić więcej to nie można przyjmować, że zakazane jest czynić coś mniej. W tym przypadku zachodzi jednak sytuacja odwrotna. Mianowicie, jeżeli zakazane jest czynić mniej, czyli nie można nawet we wzorcu umownym wyłączyć zgody konsumenta, to zakazane jest czynić więcej, zatem dokonywać takich czynności w ogóle bez zgody konsumenta.

Na tle art. 385³ pkt 5 kc nie można zezwolić kontrahentowi na zawarcie we wzorcach umownych postanowienia zezwalającego na przeniesienie praw i obowiązków. Zdaniem Sądu, dokonana cesja wierzytelności wiąże się zarówno z przeniesieniem prawa jak i przeniesieniem obowiązków, co potwierdza treść art. 513 § 2 kc jak i treść umowy przelewu, w której nabywca zobowiązał się do wystania dłużnikowi w imieniu zbywcy pisemnego zawiadomienia o przelewie wierzytelności - § 5 umowy przelewu. Natomiast art. 519 kc nie ma w sprawie znaczenia, bowiem dotyczy wstąpienia osoby trzeciej w miejsce dłużnika za zgodą dłużnika i odnosi się do wszelkich umów. Powołane zaś wyżej przepisy różnicują sytuację przelewu wierzytelności a nie przejęcia długu w zależności od charakteru umowy w tym umowy konsumenckiej.

Z przytoczonych powodów Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał, że zaskarżona decyzja prawa nie narusza i stąd na podstawie art. 151 ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi oraz art. 23 ustawy o ochronie danych osobowych orzekł jak w sentencji.